

KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr 262 (1607)

Polska a państwa Bałtyckie.

Wynurzenia p. naczelnika Hołówki.

(Telefonom z Warszawy).

Jak wiadomo naczelnik wydziału wschodniego w Min. Spr. Zagran. p. Hołówko powrócił niedawno z dłuższej podróży po państwach Bałtyckich. W związku ze swoim pobytom w tych państwach p. Hołówko udzielił wywiadu korespondentowi „Kur. Wileńskiego”.

Na pytanie czy wiadomemu jest, że prasa sowiecka była wysoce zaniepokojona jego podróżą do państw Bałtyckich, p. naczelnik Hołówko powiedział: „Opinia polska dobrze orientująca się w wytycznych polityki zagranicznej obecnego rządu polskiego należycie uświadamia sobie całą bezpodatność obaw prasy sowieckiej. Zadaniem moim było bliższe przyjrzenie się warunkom pracy naszych placówek dyplomatycznych w tych państwach. Znaczenie międzynarodowe państw Bałtyckich rośnie z roku na rok. Cały szereg państw stara się wzmocnić swe stosunki polityczne, ekonomiczne i kulturalne z temi państwami. Czyny to i Polska—być w jak najlepszych stosunkach z państwami Bałtyckimi—jest jednym z kanonów naszej polityki zagranicznej. Nie ma to jednak nic wspólnego z organizowaniem jakiegoś bloku antysowieckiego nad Bałtykiem. Wytyczne polityki zagranicznej, prowadzonej przez p. min. Zaleskiego są wybitnie pokojowe, zyskały tak powszechne uznanie i zaufanie w całej Europie, że dziwnym byłoby posiadanie oficjalnej prasy sowieckiej, jakoby podróże p. min. Zaleskiego do Bukaresztu a mojej skromnej osoby do państw Bałtyckich nosić miały charakter antysowiecki.

Sądzę, że w stosunku do Z. S. R. R. p. min. Zaleski tyle dał dowodów swej szczerze pokojowej polityki, że tego rodzaju twierdzenia prasy sowieckiej należy uznać za wybitnie niesłuszne i nieumotywowane. Jest rzeczą również więcej aniżeli bezpodatną posiadanie prasy sowieckiej, że zawsze byłem tego zdania, iż szaleństwem byłoby organizowanie lub udział Polski w każdej akcji, mającej na celu obalenie obecnego rządu w Moskwie i dopomożenie do powrotu do władzy żywiłom nacjonalistycznym i wielkorosyjskim.

Zresztą muszę oświadczyć, że w moich rozmowach z działaczami państw bałtyckich, stwierdziłem, iż stoją oni w tam samym stanowisku. Nic w tem dziwnego: państwa Bałtyckie tak samo, jak i my mają traktaty pokojowe z Sowietami i muszą te traktaty szanować, mają normalne stosunki ekonomiczne ze Związkiem Sowieckim. Naprz. traktat handlowy sowiecko-litewski zawarty przez Celensa okazał się dla Łotwy korzystny. Tymczasem żaden kierunek emigracji rosyjskiej nie chce pogodzić się z niepodległością państw bałtyckich. W imię czegoż miałyby one dążyć do zmiany stosunków w Moskwie? Państwa bałtyckie chcą spokoju w Europie, bo to dopomaga do ich konsolidacji wewnętrznej, pragną być niepodległymi państwami, utrwaląc swój byt narodowy i ekonomiczny. To jest również pragnieniem Polski na wschodzie Europy.

— Dlaczegoż więc opinia sowiecka jest wciąż tak podejrzliwa w stosunku do Polski? — zadajemy z kolei pytanie.

— Nic w tem dziwnego — odpowiada p. Hołówko. Z. S. R. R. jest wielkim wyzwaniem dla świata

kapitalistycznego. Twórcy ustroju komunistycznego sądzą, że zawsze mogą obawiać się ataku ze strony tego świata. Stąd płynie nieufność do całej Europy nie wyłączając nawet państw, z którymi ZSRR pozostaje w przyjaznych stosunkach politycznych. Polska zaś już w roku 1920 dała dowód jaką jest siłą. Od tego czasu zrobiliśmy ogromne postępy we wszystkich dziedzinach życia państwowego. Inna jest dziś nasza rola i znaczenie w świecie międzynarodowym. Opinia sowiecka uświadamia sobie, że żadna akcja antysowiecka bez udziału Polski nie może mieć miejsca. Uświadamiamy to sobie i my. Ale między świadomością tych możliwości, a świadomością woli, aby te możliwości zaistniały leży cała przepaść. Z przykrością należy stwierdzić, że opinia sowiecka naszej świadomości pokojowej polityki w stosunku do Sowietów należycie nie ocenia. Prawda, w imię słuszności trzeba stwierdzić, że daje jej pewne podstawy do niepokojącego zachowanie się i ton pewnego odłamku prasy polskiej, która w swych wystąpieniach antykomunistycznych przebiera miarę, atakując w sposób niewłaściwy poselstwo państwa, z którym mamy normalne i pokojowe stosunki. Niestety opinia sowiecka przyzwyczajona do tego, że prasa sowiecka jest aparatem precyzyjnie posłusznym czynnikom rządowym, nie uświadamia sobie należycie, że w Polsce jest wolność prasy, z nadużywaniem której rząd polski tak często musi walczyć. Sądzę, że ten temat wyczerpaliśmy.

Na pytanie jakie odniósł wrażenie p. naczelnik Hołówko ze swej podróży, odpowiedział on: „Zaczniemy od Finlandji. Uderza tam brak jakichkolwiek śladów dawnego panowania rosyjskiego. Finlandja jest wzorem wyteżonej pracy twórczej i wysokiej powszechnej kultury. Miałem możność zwiedzenia silnej potężnej kooperatywy spożywczej „E-lanto”, oraz wzorowych gospodarstw chłopskich. Mogę wyrazić tylko jedno życzenie, aby nasi współdziałcy i działacze wiejscy jak najwięcej urządzali wycieczek do Finlandji. W ciągu kilku lat wyrosło w Helsingforsie miasto o potężnych blokach domów dla robotników i inteligencji. Ta intensywność może wywołać naprawdę pewien kryzys finansowy w kraju, ale kryzys ten minie, a budowlę pozostaną jako wspaniałe pomniki pierwszego dziesięciolecia niepodległości Finlandji.

Estonia robi wielkie wrażenie swoją wyteżoną pracą nad konsolidacją państwa i wyzbywaniem się śladów swej wiekowej niewoli państwowej. Uderza przedewszystkiem brakiem ostrych walk politycznych, solidaryzacja wszystkich partij w zagadnieniach polityki zagranicznej. Od roku 1924 widać na każdym kroku olbrzymi postęp w podniesieniu kultury i dobrobytu kraju. Na przykładzie Estonji widać jakim olbrzymim dobrodziejstwem jest niepodległość. Mała Estonia zrobiła wielokrotnie więcej, dla podniesienia kultury i dobrobytu kraju w ciągu 10-ciu lat swojej państwowości, aniżeli olbrzymia Rosja podczas swego panowania w ciągu wielu, wielu dziesiątków lat.

To samo da się powiedzieć — ciągnie dalej p. Hołówko — o Łotwie, z tą tylko różnicą, że rozbitcie polityczne i walki partyjne na Łotwie są znacznie, co utrudnia pracę każdego rządu. Tem bardziej, że często większość rządu jest zależna od różnych drobnych frakcyj często mniejszościowych.

Na pytanie jaki jest stosunek państw Bałtyckich do Polski, p. naczelnik Hołówko powiedział: „We wszystkich tych państwach, z rado-

Narada polsko-francuska w sprawie emigracji.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Komisja doradczą polsko-francuska, przewidziana w konwencji emigracyjnej polsko-francuskiej, rozpoczęła swoje obrady w Warszawie w dniu 10 b. m. Propozycja rządu, na posiedzeniu tej komisji, zakomunikowana została radcy emigracyjnemu przy ambasadzie polskiej w Paryżu, który ze swej strony przedłożył ją rządowi francuskiemu.

Komisarz Ligi Narodów w Warszawie.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Dnia 13 b. m. wieczorem p. min. Zaleski podejmował w salonach Min. Spraw Zagranicznych, bawiącego w Warszawie komisarza Ligi Narodów hr. Grawina.

Obniżenie stopy dyskontowej

WARSZAWA, 14.XI. (Pat.) Na posiedzeniu, odbytem dnia 14 listopada pod przewodnictwem prezesa banku dr. Władysława Wróblewskiego, Rada Banku Polskiego uchwaliła obniżyć, począwszy od 15 b. m., stopę dyskontową z 9 do 8 i pół, zaś stopę zastawową z 10 do 9 i pół proc.

Położenie walutowe Banku kształtowało się w ostatnich miesiącach korzystnie. Obniżenie stopy dyskontowej w szeregu państw usunęło niebezpieczeństwo odpyły kredytu zagranicznych z Polski.

Bank przeto może uwzględnić zmiany, jakie w ostatnim czasie nastąpiły na zagranicznych rynkach pieniężnych i przystąpić do obniżenia również swojej stopy. Ponieważ jednak położenie na rynkach zagranicznych mimo poprawy nie jest jeszcze dostatecznie wyjaśnione, zaś na rynku wewnętrznym nie można jeszcze stwierdzić znaczącego upłynięcia Rada Banku uznała za wskazane obniżyć stopę narazie w rozmiarze tylko pół procent.

Ekspozycja akademicka w Krakowie.

KRAKÓW, 14.XI. (Pat.) Dziś w różnych punktach miasta powtórzyły się zajścia między młodzieżą akademicką polską i żydowską. Rektor uniwersytetu Jagiellońskiego wydał odezwę, wzywającą młodzież akademicką do zachowania spokoju i wystrzegania się aktów gwałtu, jako nieliczących z godnością akademicką. Odezwą wyraża nadzieję, iż młodzież akademicka przyczyni się do tego, aby ci, którzy dali pierwszy powód do zajść, zostali pociągnięci do surowej odpowiedzialności. Poza to rektor żęłował na odbycie się w piątek o godz. 12 w południe wiecu ogólno-akademickiego w gmachu uniwersytetu pod warunkiem, że nie dojdzie do żadnych wykróceń.

Tardieu woli być osobiście.

PARYŻ, 14.XI. (Pat.) „Echo de Paris” podaje, że Tardieu zamierza osobiście wziąć udział w konferencji haskiej i w konferencji londyńskiej w sprawie rozbrojenia na morzu.

P. Marszałek Daszyński wczoraj w szeregu pism stołecznych opozycyjnych zamieścił wywiad pod tytułem „Dla uspokojenia i namysłu”. Wywiad ten ma wyrażać cechy wzniesienia w opinii nastroju niepokojącego i nosi charakter wybitnie zmierzający do czynienia dalszych trudności w życiu politycznym Polski. Pan Daszyński zamiast uspokojenia rozniecał opozycję w sposób zupełnie demagogiczny i ostro omawia stosunek rządu do Sejmu, w sposób, który zupełnie nie licuje ze stanowiskiem, jakie piastuje Pan Daszyński, przez swoje ostatnie wystąpienie, stanął wyraźnie na stanowisku szefa opozycji oraz zupełnie zapomniał o swych obowiązkach i swej roli, jako przewodniczącego ciała ustawodawczego.

Ściągnę statystykę, bardzo wiele sympatji dla Polski i naszej kultury, a co największe, lepszą znajomość naszych stosunków, istotnych wytycznych polityki zagranicznej i naszych możliwości ekonomicznych. Bardzo wiele pod tym względem zrobiła wystawa w Poznaniu. Dla naszego eksportu do państw Bałtyckich istnieją wielkie możliwości, trzeba jednak aby nasz świat przemysłowo-handlowy zrozumiał, że nie tylko trzeba się starać w tych państwach Bałtyckich sprzedawać, ale i stamtąd nabywać to, co musimy sprowadzać z zagranicy”.

Wszystkim tym, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi drogim szczenkom męża, ojca i brata naszego s. p. **Bolesława Borkowskiego** oraz tym, którzy nieśli serdeczną pomoc w ostatnich czasach Jego cierpień, a w szczególności: Księdzu profesorowi Pucicie, P. Dyrektorowi P.B.R. Maculewiczowi, Koleżankom i Kolegom, Panom Doktorom Odyńcowi, Falkowskiemu i Szumielskiemu, krewnym i znajomym składają serdeczne Bóg zapłać

żona, córki, siostra i rodzina.

Projekt statutu Banku Międzynarodowego.

BERLIN, 14.XI. (Pat.) Projekt statutu Banku dla wyrównania międzynarodowych wypłat reparacyjnych, opracowany przez komitet organizacyjny, został dzisiaj ogłoszony. Statut obejmuje 60 artykułów, ujętych w siedm rozdziałów. Bank reparacyjny według statutu będzie miał za zadanie współpracę z centralnymi bankami emisyjnymi, ułatwianie międzynarodowych wypłat oraz spełnianie roli powiernika lub agenta reparacyjnego na czas trwania planu Younga. Bank w charakterze powiernika lub pełnomocnika rządu będzie przyjmował niemieckie sploty reparacyjne, administrował, rozdzielał, nadzorował mobilizację i komercjalizację określonych części annuitetów i przeprowadzał wszelkie zadania, pozostające w związku z wypłatami międzynarodowymi.

Kapitał Banku wynosić będzie 500 milionów franków szwajcarskich w złoście, z czego 56 proc. placą banki emisyjne Anglii, Belgii, Francji, Niemiec i Włoch wraz z bankami japońskim i amerykańskim. Na pozostałe 44 proc. kapitału zagwarantują wspomnianych banków wyłożone być mają akcje do subskrypcji w krajach zainteresowanych. Każdy z krajów subskrybować będzie mógł najwyżej 8 tysięcy akcji.

Prawo udziału w walnym zgromadzeniu i prawo głosowania przysługiwają będzie centralnym bankom emisyjnym państw, które subskrybowały akcje banku w stosunku, odpowiadającym wysokości subskrypcji. Transzacje banków pokrywać się muszą z polityką poszczególnych mocarstw. Poszczególnym

bankom emisyjnym przysługiwac będzie prawo uzależnienia swej zgody od pewnych warunków i ograniczenia jej do ściśle określonej transzacji.

Transzacje, przeprowadzone na własny rachunek banku reparacyjnego, mogą być dokonywane tylko w walutach, posiadających dostateczne pokrycie w złoście. Bank reparacyjny będzie mógł na własny rachunek przeprowadzać transzacje w złoście, zaciągając pożyczki, lub też udzielać ich bankom emisyjnym na podstawie pewnych zobowiązań, dyskontować weksle, bony skarbowe i inne krótkoterminowe obligacje państwowe, tudzież dokonywać wszelkich innych transzacji z wyjątkiem nabywania i sprzedaży akcji. Nie przysługuje bankowi reparacyjnemu prawo emisji banknotów i przeprowadzania transzacji z rządami poszczególnych państw, ani też prawo kontrolowania finansowego przedsiębiorstw.

Zarząd banku spoczywa w ręku rady administracyjnej, której przewodniczący pełnić będzie funkcje prezesa banku. W skład rady wchodzić będzie 7 prezesów głównych banków emisyjnych oraz 7 mianowanych przez nich przedstawicieli ze świata finansowego, przemysłowego i handlowego. Na czas trwania annuitetów reparacyjnych wchodzić prócz tego w skład rady jeden Francuz i jeden Niemiec. Ponadto wejść w skład rady administracyjnej jeszcze 9 osób z łona pozostałych banków emisyjnych, biorących udział w banku międzynarodowym.

Przed konferencją morską.

Stanowisko Anglii.

LONDYN, 14. XI. (Pat.) Według informacji, uzyskanych ze źródeł miarodajnych, rząd brytyjski nie jest skłonny odłożyć rozpoczęcia konferencji morskiej z racji posiedzenia Rady Ligi Narodów, ponieważ sesja styczniowa Rady Ligi nie obejmuje żadnych spraw tak doniosłych, aby obecność na Radzie Ligi min. Hendersona była konieczna.

W Brytanji reprezentowana będzie na Radzie prawdopodobnie przez parlamentarnego podsekretarza stanu spraw zagranicznych dr. Daltona, który reprezentował W. Brytanję w Genewie w końcowych dniach wrześniowego posiedzenia Ligi.

Konferencja morska pięciu mocarstw rozpocznie się wobec tego zapewne we wtorek dn. 21 stycznia.

Co do pogłoski o tak zwanym Locarno śródziemnomorskim, które miałyby polegać na gwarantowaniu przez W. Brytanję na morzu Śródziemnym Francji przed agresją włoską i odwrotnie Włoch przed agresją Francji, w kołach miarodajnych stanowczo zaprzeczają tego rodzaju pogłoskom, podkreślając, że polityka jakichkolwiek specjalnych sojuszków gwarantujących byłaby sprzeczna z zamierzeniami rządu Labour Party, która dąży do porozumienia powszechnego wszystkich pięciu mocarstw morskich.

Projekt ustawy węglowej w Anglii.

LONDYN, 14.XI. (Pat.) Projekt ustawodawstwa węglowego rozdziałony został na dwie części, z których druga część, dotycząca nacjonalizacji terenów węglowych, wniesiona zostanie do parlamentu zapewne dopiero po świętach Bożego Narodzenia. Natomiast pierwsza część, dotycząca 7 1/2-godzinnego dnia pracy oraz uregulowania wydobycia, sprzedaży i ceny węgla zostanie wniesiona do parlamentu w ostatnim tygodniu listopada z tem, aby ustawa została załatwiona przez parlament jeszcze przed przerwą świą-

teczną. Jako gwarancje dla górników, zabezpieczającą ich przed zakusami właścicieli kopalń w niektórych okęgach w kierunku zmniejszenia za robków przy wprowadzeniu 7 1/2-godzinnego dnia pracy, rząd postanowił wstawić do projektu propozycję utworzenia ogólno-krajowego urzędu zarobkowego, który byłby stacją apelacyjną dla wszelkich zatargów i nieporozumień zarobkowych, jakie wynikną w poszczególnych okęgach pomiędzy właścicielami kopalń a górnikami.

O ewakuację trzeciej strefy Nadrenji.

Ambasador niemiecki u premiera Francji.

BERLIN, 14.XI. (Pat.) „Vossische Zeitung” donosi, że ambasador niemiecki w Paryżu von Hoesch odwiedził wczoraj po poł. premiera Tardieu. Rozmowa ambasadora z

premierem trwała godzinę i poświęcona była sprawom, dotyczącym prac przygotowawczych do drugiej konferencji haskiej.

Oświadczenie Tardieu.

PARYŻ, 14.XI. (Pat.) „Le Matin” pisze: Należy sądzić, że Tardieu zawiadomił von Hoescha, iż rząd francuski zrobi wszystko, co będzie możliwe celem przeprowadzenia całkowitej ewakuacji trzeciej strefy w ciągu 6 pierwszych miesięcy 1930 roku.

WIADOMOŚCI z KOWNA

WYROK W PROCESIE 14-tu PLECKAJTIS-SOWCÓW.

Sąd polowy w Poniewieżu po trzydniowych rozprawach zakończył dnia 13 b. m. proces 14 podsądnych, oskarżonych o udział w organizacji Pleckajtis.

10 oskarżonych uznano za winnych należenia do tej organizacji oraz działania na jej korzyść.

Oskarżony Kesinas skazany został na dożywotnie ciężkie roboty, zaś oskarżony Henkiewicz na 15 lat ciężkich robót.

Pozatem trzech oskarżonych skazano na 8 lat ciężkich robót, a pięciu na kary od 2 do 4 lat.

NARADA CENTRALNEGO KOMITETU PARTII TAUTININKÓW.

W dniu wczorajszym odbyła się narada centralnego komitetu rządowej partii tautininków. O sytuacji wewnętrznej wygłosił referat Labenas. Mówca zwrócił uwagę na konieczność przygotowania się do mających nastąpić wkrótce wyborów do instytucji samorządowych miejskich oraz wyborów prezydenta i sejmu. W sprawie opracowania projektu ustawy wyborczej zebrani postanowili wybrać komisję, która by opracowała projekty własne w myśl programów i dążeń partyjnych, albowiem projekt rządowy nie jest zadawalający. Następnie zebrani postanowili, aby centralny komitet partii tautininków poczynił kroki w kierunku porozumienia z chrześcijańską demokracją pod warunkiem, że wejdzie ona na drogę współpracy z rządem.

GEN. DAUKANTAS POWRACA DO KOWNA.

W najbliższym czasie powraca do Kowna po pobycie w Brazylii b. minister wojny gen. Daukantas. Nie jest wykluczone, że general powolany zostanie do rządu.

PRZYGOTOWANIE DO AMNESTII.

W związku z amnestją, jaka ma być ogłoszona ze względu na uroczystości, związane z pięćdziesiątletnią rocznicą śmierci Witolda, władze więzienne w Kownie rozpoczęły prace nad przygotowaniem spisu więźniów, którzy zostaną amnestjowani.

RADY OPOZYCYJNYCH DZIENNIKÓW.

Pisma tutejsze donoszą z Kowna, że litewskie dzienniki opozycyjne doradzają nowemu ministrowi spraw zagranicznych Zanunowski, aby przy dalszej polityce litewskiej wziął w rachubę możliwości dalekosiędnego porozumienia polsko-litewskiego, gdyż nie uwzględniając tego momentu rząd litewski może popełnić wiele ciężkich błędów politycznych.

ODCZYT PURYCKISA.

B. minister spraw zagranicznych dr. Purickis, członek kowieńskiego stowarzyszenia litewsko-ukraińskiego sojuszu, wygłosił wczoraj przed radą na temat „Litwini a Ukraińcy” odczyt, w którym powiedział m. in.: Nam, całemu państwu, bardzo wiele zależy na tem, abyśmy mieli przyjaciół. Dziś bardzo trudno nam odpowiedzieć na pytanie, kogo mamy za przyjaciela. Sąsiedzi nasi — Związek Sowiecki, Niemcy i Polska mają, jak przekonaliśmy się w stosunku do nas zamiary imperialistyczne i dlatego z państwami temi nie może nas łączyć przyjaźń. Istnieje naród, który, jeżeli nie dziś, to jutro zdobędzie niezależność, a z którym utrzymanie przyjaźni nie będzie przedstawiało dla nas niebezpieczeństwa. Chodzi tu o Ukraińców. Jeżeli nie będzie wojny Ukrainy, nie będzie też niepodległej Litwy, a w każdym razie niepodległość Litwy będzie narazona na wielkie niebezpieczeństwo.

„Memeler Dampfboot” o Pleckajtisie.

KŁAJPEDA, 14.XI. (Pat.) „Memeler Dampfboot”, przytaczając ostatni list Pleckajtis, podkreśla, że w wyjaśnieniu swem Pleckajtis zupełnie nie porusza informacji, jakie pojawiły się w prasie polskiej o tem, że mógł on być agentem Woldemarasa, od którego otrzymał zupełnie określone zadanie zorganizowania prowokacyjnego zamachu, ażeby Woldemaras mógł uzyskać nowe materiały do wystąpienia antypolskich. Nie jest wykluczone — dowodzi dziennik — że mający wkrótce się rozpocząć proces przyczyni się do ujawnienia sensacyjnych szczegółów całej tej sprawy.

Petkiewicz jedzie do Nowego Jorku.

WARSZAWA, 14.XI. (Pat.) Wyjazd znanego lekkoatlety polskiego Petkiewicza z Warszawy do Nowego Jorku nastąpi około 22 b. m. Petkiewicz uda się najpierw do Genewy, a stamtąd bezpośrednio do Nowego Jorku, gdzie spodziewany jest 5 grudnia. Pierwszy występ Petkiewicza na ziemi amerykańskiej odbędzie się 11 lub 15 grudnia.

Kto wygrał na loterii?

W dniu wczorajszym odbył się ciągnięcie 1-ej klasy dwudziestej Polskiej Państwowej Loterii klasowej.

80 tys. wygrał —	1747.
10 „ „ —	102743.
5 „ „ —	144683.
2 „ „ —	72588.
1 „ „ —	7566, 95332, 167556.
600 zł. „ —	95332.

Popierajcie Ligę Morską

WIĘŚCI I OBRAZKI z KRAJU

Polsko-litewskie porozumienie w sprawie zbiegłych dezertersów.

Onegdaj na pograniczu polsko-litewskim w rejonie Trok i Wieżan odbyły się polsko-litewskie konferencje graniczne poświęcone unormowaniu sprawy wymiany zbiegłych z armii dezertersów. W sprawie tej osiągnięte zostało porozumienie.

naprawy jednak całej szosy to tu przedsięwzięcie nieracjonalny sposób, zasympak liczne szczyby i dolki zwykłym piaskiem. Wskutek tego na szosie wytworzyło się mnóstwo pagórków, które utrudniają szybką jazdę autobusem. Pomijając już to, wogóle taka robota jest mocno tandetna, gdyż teraz, gdy nastąpi jesień, deszcze zmywają rozrzucone kłami wehikułów piasek i szosa pozostaje taką samą, jak była przedtem. Więc chyba podobnych "remontów" na przyszłość robić nie warto, gdyż równają się one niepotrzebnym wydatkom.

Naprawa szosy Nowogródek-Nowojelnia.

W bieżącym roku podczas okresu letniego władze drogowe zarządziły naprawę szosy łączącej Nowogródek z Nowojelnią. Szosa ta położona jeszcze za czasów rosyjskich z inicjatywy nowogródzkiego "ziemstwa", w obecnych czasach uległa znacznemu zniszczeniu, przeto naprawa jej z względu na ruch autobusowy między Nowogródkiem a Nowojelnią, stała się nieuniknioną. To też rozumiejąc to, władze drogowe przystąpiły do dzieła. W przeciągu lata odcinek kilkukilometry szosy po ul. Słonimskiej został gruntownie odremontowany. Co do

W 1919 r. wybudowany a w 1926 starożytnym kierownictwem p. Poniatońskiego ogrodzony i kwieciami przybrany pomnik Marszałka Piłsudskiego. Dzień ogrodzenie zostało rozwalone, a gdzie przetrwały drzewka i kwiaty walczyły się kozy. Sądząc widocznie ojcowa naszego miasta, że w ten sposób zniszczyć, a przynajmniej choć stopnią miłość ludu święciańskiego do najukochańszego syna naszej ziemi, do ukochańego Wodza i Budowniczo. Sprzedzie się mylą. Lud święciański nie jest dzwiedzia sprzedajną i ucząc swych łatwo nie zmienia. Lud święciański ukochał Józefa Piłsudskiego nie dlatego, że go tak lubi inna partja kiedyś chwaliła i holdy składała — nie przestanie też kochać dlatego, że dziś nad partje gromy eiskają. Ukochał Go za Jego wielką miłość naszego kraju, ukochał Go za trudny i znoj w walce o wolność złozone. Ukochał i stać przy Nim twarde będzie, bo jest — wierny, a tem wszystkim partyjnicy pamiętają powinni.

DZISNA

W 1919 r. wybudowany a w 1926 starożytnym kierownictwem p. Poniatońskiego ogrodzony i kwieciami przybrany pomnik Marszałka Piłsudskiego. Dzień ogrodzenie zostało rozwalone, a gdzie przetrwały drzewka i kwiaty walczyły się kozy. Sądząc widocznie ojcowa naszego miasta, że w ten sposób zniszczyć, a przynajmniej choć stopnią miłość ludu święciańskiego do najukochańszego syna naszej ziemi, do ukochańego Wodza i Budowniczo. Sprzedzie się mylą. Lud święciański nie jest dzwiedzia sprzedajną i ucząc swych łatwo nie zmienia. Lud święciański ukochał Józefa Piłsudskiego nie dlatego, że go tak lubi inna partja kiedyś chwaliła i holdy składała — nie przestanie też kochać dlatego, że dziś nad partje gromy eiskają. Ukochał Go za Jego wielką miłość naszego kraju, ukochał Go za trudny i znoj w walce o wolność złozone. Ukochał i stać przy Nim twarde będzie, bo jest — wierny, a tem wszystkim partyjnicy pamiętają powinni.

Następnie zaczęło się wzbijanie gwózdzi. Pierwszy wbił gwóźdź kł. Czyżewski, drugi p. Hr. I. Brzostowski, trzeci p. Doboszyński, czwarty p. R. Szeptowski, inspektor szkolny, piąty p. Hryniewski, dr. med., szósty p. Hr. Brzostowski i siódmy p. P. Dąbrowski, kierownik szkoły miejscowej.

Wszyscy przeszli do lokalu szkoły, gdzie nastąpił poranek. Pierwszy przemówił p. Dąbrowski, zwracając się do działaczy szkolnej przy przebiegu życia nosiła w sercu to, co wypisane zostało na sztandarze, to jest: „Ojczyzna, nauka, cnota”, a do rodziców, by zawsze przysyłali dzieci do szkoły, by im nie tamować naturalnego popędu do nauki. Następnie zabrał głos p. R. Szeptowski, inspektor szkolny i pokreślił, że nauczycielstwo szkół powszechnych, pracując nad urobieniem duszy dziecięcej i nad kształtowaniem charakteru, poszukuje wśród otoczenia swego serca i współpraci. Właśnie tu doskonała widać, że serce to znalazło nauczycielstwo wśród miejscowej inteligencji. Widać, że widać. Wreszcie przemówił p. Hryniewski, specjalnie do działaczy szkolnej Wspomniał on o dziele, że każdy sam był matym i chodził do szkoły za czasów niewoli. Nie wolno im było wtedy marzeń swoich realizować, bo nie pozwalano na to niewola i zabory. Dziś wszystko zmieniło się. Dzieci śmiało dają do urczywiznienia swych zamierzeń, zdobywając wiedzę w polskiej szkole. Słowa p. Hryniewskiego wywarły silne wrażenie na obecnych.

O godzinie 4-ej odbyło się przedstawienie w miejscowej szkole p. t. „Polonia”. W skomponowanej sztuce przedstawiono dzieje Zadora i na tem też rozstrzygnięto polskiej. Na tem zakończył się uroczysty poświęcenia sztandaru. Pamięć dnia tego na długu utki w umysłach okolicznej ludności i przypominaj będzie hasła wypisane na sztandarze. Władysław Maciejewski.

NOWO-ŚWIECIANY

Wskomponowanej sztuce przedstawiono dzieje Zadora i na tem też rozstrzygnięto polskiej. Na tem zakończył się uroczysty poświęcenia sztandaru. Pamięć dnia tego na długu utki w umysłach okolicznej ludności i przypominaj będzie hasła wypisane na sztandarze. Władysław Maciejewski.

NOWO-ŚWIECIANY

Wskomponowanej sztuce przedstawiono dzieje Zadora i na tem też rozstrzygnięto polskiej. Na tem zakończył się uroczysty poświęcenia sztandaru. Pamięć dnia tego na długu utki w umysłach okolicznej ludności i przypominaj będzie hasła wypisane na sztandarze. Władysław Maciejewski.

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

NOWO-ŚWIECIANY

OLECHNOWICZE

Wskomponowanej sztuce przedstawiono dzieje Zadora i na tem też rozstrzygnięto polskiej. Na tem zakończył się uroczysty poświęcenia sztandaru. Pamięć dnia tego na długu utki w umysłach okolicznej ludności i przypominaj będzie hasła wypisane na sztandarze. Władysław Maciejewski.

OLECHNOWICZE

Wskomponowanej sztuce przedstawiono dzieje Zadora i na tem też rozstrzygnięto polskiej. Na tem zakończył się uroczysty poświęcenia sztandaru. Pamięć dnia tego na długu utki w umysłach okolicznej ludności i przypominaj będzie hasła wypisane na sztandarze. Władysław Maciejewski.

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

OLECHNOWICZE

Plątek 15 Listopada

Dziś: Leopolda W.
Jutro: Edmunda B. W.
Wschód słońca - g. 6 m. 46
Zachód - g. 15 m. 56

Spostrzeżenie Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 14 XI - 1929 roku.
Ciśnienie średnie w milimetrach: 757.
Temperatura średnia: + 7 C°
Opady w milimetrach: 2
Wiatr: południowy.
Uwagi: pochmurno.
Minimum: + 6
Maximum: + 8
Tendencja baromet.: stan stały.

OD REDAKCJI.

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna druk sensacyjny powieści F. Macdonalda w przekładzie p. J. Sujkowskiej p. t. „Zemsta detektywa”. Jest to jeden z najbardziej udanych utworów tego rodzaju, o wiele przewyższający swą pomysłowością i realizmem ostatnie powieści Wallace'a.

URZĘDOWA

Konsulat lotewski w Wilnie niniejszym zawiadamia, że po zmianie numeracji na ul. Piaskowej, adres konsulatu lotewskiego w Wilnie jest: „ul. Piaskowa N-r. 3”.

MIĘSKA

Ratować dzieci. Kolo kościoła św. Kazimierza przedchodnie niejednokrotnie zauważył dwoje dzieci siedzących wieczorem na bruku, w błocie, zwinionych deszczem, okrytych burdzo brudnymi łachmanami i ledwie żyjących. Przedchodnie, naogół, bezmyślnie dawał coś od czasu do czasu. Ale zdarzało się, że ktoś zdyktował spytal dzieci o adres i dlatego tak tu się meczą. Młodzi, a po natarycznych pytaniach ucieczka w dwie strony, to była odpowiedź. Zapytany policjant objaśnił, że to są ofiary niejakiej R. zbieraczki „zawodowej”, która pożyczka, czy wynajmuje dzieci do tego procederu; była już karana i seignala, ale nie przestaje znęcać się nad tymi drobniakami. Należałoby zwrócić baczną uwagę na te sprawy i malców z pod św. Kazimierza wziąć pod opiekę.

Porządki w autorszkach. Kiedy myślimy o autorszkach, nie możemy nie pamiętać o tym, że to jest ludzie nie rozumieją, że trzymają się ustalonych prawideł, każdemu życie ułatwia, zaś nieustannie przekraczanie wywołuje kłótnie, pretensje, straty czasu i szkody.

Ważnym np. codzienną sprawą autobusów. Już pisano o brudnych kurtkach chowanych pod ławkę i koło sfofera, o wymalowanych żelazkach, leżących pod nogami pasażerów, o silieniu biletów, o tem, że miłośnicy zakazu sfoferzy bardzo często odwrócili głowę od jedni prowadzą żywym konwersację.

Ala np. głośno podrózników. O to istne wzbudził skandal. Nikt się przepisaanej liczbą pasażerów nie trzyma, ani kontrolor, ani przejeżdżający. Wskutek tego onegdaj miało miejsce takie zdarzenie. Na ogół Wileńskiej, idzie na Zwierzyniec auto, zapchane do ostatnich granic, w przejściu stają pasażerowie jeden przy drugim, jeszcze się wpycha dwie osoby. Nadchodzi drugi nr. 141.115 wchodzi pozostali w przejściu stoi tylko jedna osoba, kiedy konduktor, wyrostek, zaczyna brutalnie odpychać wchodzące kobiety, wyrzuca jedną torbę w błoto i mimo protestów obronzonej publiczności rusza, urągając ordynarnie „tyje biore ile chce”, a na uwagę jadących, że zameldują policjantowi drzwi w żywe oczy. To wszystko jest dopuszczalne.

W sprawie ruchu kolejowego. W związku z mającym nastąpić wkrótce przekazaniem ruchu kolejowego pod zarządek Magistratu w dniu wczorajszym w sprawie tej odbyła się w urzędzie wojewódzkim przedwstępna porozumiewawcza narada z udziałem przedstawicieli Dyrekcji Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego i Magistratu. Po uzgodnieniu zasadniczego stanowiska postanowiono zwołać w lokalu Magistratu, w pierwszych dniach przyszłego tygodnia konferencję, w której udział wezmą wszystkie zainteresowane w tej sprawie czynniki. Konferencja ta będzie miała na celu opracowanie wytycznych w kierunku uproszczenia trybu postępowania w sprawach związanych z ruchem kolejowym na terenie miasta.

Posiedzenie Mięsk. Kom. W. F. I. P. W. W sobotę, 16 listopada r. b. o godzinie 7 wieczorem w lokalu magistratu odbędzie się posiedzenie Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawa wyasnogowania kredytów na częściowe pokrycie wydatków związanych z budową stadionu sportowego na Piromoncie. 2) Wniosek Okr. Osrodek W. F. Wilno w sprawie przedstawiania do odznaczenia kpt. Golińskiego i sierż. Hruka. 3) Podanie Związku Młodzieży Wileńskiej Ziemi Wileńskiej, Robotniczego Klubu Sportowego, „Sila” o subsydium. 4) Wolne wnioski.

Wileński „Edison”. Onegdajszym posiedzeniu magistratu m. Wilna między innymi poruszona była ciekawa sprawa pomocy materialnej młodemu i nieznanemu jeszcze wynalazcy Izaakowi Dzieciolowskiemu, którego niepospolicity talent wynalazcy w sposób zaiste przypadkowy został wykryty przez naczelnego lekarza szkół powszechnych m. Wilna dr. Brokowskiego.

Dzieciolski, zamieszkuje przy ulicy Niemieckiej znajduje się w ciężkich warunkach materialnych uniemożliwiających mu kontynuowanie swych prac wynalazczych w dziedzinie elektrotechniki. Dzięki staraniom dra Brokowskiego sprawa pomocy materialnej młodemu wynalazcy znalazła się na porządku dziennym onegdajszego posiedzenia magistratu, który po skomunikowaniu się z zakładem fizyki U. S. B. w sprawie dokonanych już wynalazków i po otrzymaniu przychylnych odpowiedzi, postanowił udzielić Dzieciolowskiemu pożyczki w wysokości 200 zł miesięcznie, która wypłacana będzie od dnia 1 kwietnia 1930 roku.

Niewątpliwie skromna ta pomoc samorządu miejskiego nie pozwoli znarować się młodej i ciekawej przedstawiającej się sile naukowej, która może wzbogacić miasto kilkoma cennymi wynalazkami.

W rocznicę śmierci H. Sienkiewicza. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przychylając się do prośb Zjednoczonych Polskich Towarzystw Oświatowych celem uczczenia pamięci wielkiego Mocarza myśli polskiej, zezwoliło na urządzenie na całym terenie Rzeczypospolitej w dniu 15 listopada jako w rocznicę Jego śmierci obchodów, które przyjmującej nam światłą postać zmarłego, jednocześnie dawałyby dochód instytucjom oświatowym, których był założycielem i gorącym rzecznikiem.

Dowodem czego służyć mogą słowa Jego wyjęte z XXXV t. pism: „Gdyby Macierz zdołała objąć te obszerne dziedziny, które za-

mierz zagarnąć, gdyby stanowiący na silnej podstawie mogła i potrafiła spełnić podjęte zadania, to w ciągu lat kilkunastu wyrosłyby oświecone, moralnie i szlachetnie pokolenia, złane w jeden wielki, oświecony, szlachetny i patriotyczny naród”.

Wobec powyższego kolo Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W. urządzają w przyszłą niedzielę w lokalach swych przy ulicy Wilkomierskiej 1, i Turgielskiej 12 (Nowy Świat) odczyty z obrazami świetlnymi, na które zapraszają wszystkich, którzy chcą pamiętać Henryka Sienkiewicza i jednocześnie dbają o rozwój Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W. Zbiórka zaś na rzecz obł. Kół odbędzie się w następną niedzielę w dniu 24 listopada, a dochody z niej przeznaczone będą na pierwsze wychowanie młodego pokolenia naszego państwa, by w przyszłości przynosiło wielki powstawał Naród Polski silny, szlachetny i oświecony.

Wobec powyższego kolo Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W. urządzają w przyszłą niedzielę w lokalach swych przy ulicy Wilkomierskiej 1, i Turgielskiej 12 (Nowy Świat) odczyty z obrazami świetlnymi, na które zapraszają wszystkich, którzy chcą pamiętać Henryka Sienkiewicza i jednocześnie dbają o rozwój Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W. Zbiórka zaś na rzecz obł. Kół odbędzie się w następną niedzielę w dniu 24 listopada, a dochody z niej przeznaczone będą na pierwsze wychowanie młodego pokolenia naszego państwa, by w przyszłości przynosiło wielki powstawał Naród Polski silny, szlachetny i oświecony.

WOJSKOWA

Zebrań kontrolne. Dziś, w dniu 15 b. m. do zebrań kontrolnych (Arsenała 5) mają się stawić wszyscy szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia, urodzeni w roku 1902 z nazwiskiem na litery O P R.

Jutro z nazwiskami na litery S I Z. — 15-lecie I p. a. p. Leg. Dnia 17 i 18 b. m. odbędzie się uroczyste święto 15-lecia I pap. Leg., na które zjadą się wszyscy byli dowódcy, oficerowie i podoficerowie i p. artylerji legjonowej Goście przyjadą w niedzielę o godzinie 8-ej rano. Pana Marszałka Piłsudskiego zastępować będzie gen. Rydz-Smigły. Ponadto przewidziany jest przyjazd generałów: Litwinowicza, Rożna, Knoll-Kownackiego, pułkowników: Bolda, Szalego, oraz około 300 oficerów artylerzystów.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 10-ej. O godzinie 11-ej odbędzie się msza w kościele św. Anny, o godzinie 12-ej wręczenie odznaki pułkowej. O godzinie 13-ej obiad żołnierski w pawilonie targów północnych. O godzinie 19-ej uroczysty kapstrzyk orkiestry wojskowej przed Pałacem Reprezentacyjnym. O godzinie 21 zabawa podoficerów w Ognisku Podoficerów. O godzinie 22 Bał-Bań w salach Kasyna Oficerskiego. Dnia 18 o godzinie 11 uroczysta akademja w Teatrze na Pohulance. O godzinie 13-ej obiad koleżeńcki w Ognisku Podoficerów i o godz. 14-ej obiad koleżeńcki w Kasynie Oficerskim.

SPRAWY PRASOWE

Poinicęcie do odpowiedzialności redaktorów. Starostwo grodzkie pociągnęło do odpowiedzialności redaktora czasopisma „Nasza Ziemia” za umieszczenie w nr-ze 314 z dnia 12 b. m. artykułu „Jedenastolecie niezależności Polski”, w którym starostwo grodzkie dopatruje się cech przestępstwa z art. 1 rozp. Prezydenta Rzplitej o prawie prasow.

Starostwo grodzkie pociągnęło do odpowiedzialności redaktora czasopisma „Wilner Tog” za umieszczenie w nr-ze 253 z dnia 13 b. m. przedruk z niezależnej odczyty, kt. Dnia 14 ukazała się w Warszawie, dopatrując cech przestępstwa z art. 1 rozp. Prezydenta R. P. o prawie prasowem.

Konfiskata „Dziennika Wileńskiego”. Z polecenia władz administracyjnych dokonano w dniu wczorajszym konfiskaty nakładu „Dziennika Wileńskiego” Powodem konfiskaty było umieszczenie art. wstępnego, którego treść kolidowała z rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej o prawie prasowem.

SPRAWY AKADEMICKIE

Wileńskie Akademickie Kolo Esperantystów przy U. S. B. w Wilnie, urządził w sobotę dnia 16 b. m. o godzinie 7.30 wiecz. w sali Śniadeckich U. S. B. (gmach główny, wejście z podwórza Skarżej), wieczór poświęcony językowi międzynarodowemu esperanto, z nast. programem: 1) Odczyt p. t. „Esperanto jako język międzynarodowy” wygł. p. prof. J. Muszyński. 2) Deklamacja esperantysty p. Zofja Malinowicza art. teatr. miejskich. 5) Referat p. t. „Wrażenia z ostatniego międzynarodowego Kongresu Esperantystów w Budapeszcie 1929 r.” wygł. p. R. Sakowicz. 4) Śpiewy esperanckie wykł. p. Irena Jabłowska. 5) Odczyt p. t. „Esperanto a sztuka” wygł. p. prof. M. Józefowicz. 6) Wystawa książek i czasopism esperanckich.

Wstęp 50 groszy. Komunikat Okręgowej Komisji Wyborczej Okręgowa Komisja Wyborcza podaje do ogólnej wiadomości zgłoszoną listę N. R. 2 „Odrodzenie życia Akademickiego”. Kandydaci na zjazd ogólny Z. N. P. M. A.: 1) Grabowski Bronisław, 2) Dembiński Henryk, 3) Arcimowicz Władysław, 4) Pieczkowski Leon, 5) Rudziński Witold, 6) Perzanowski Stanisław, 7) Bujnicki Teodor, 8) Rutki Jan, 9) Święciecki Józef, 10) Zgorzelecki Czesław.

Kandydaci do Wileńskiego Komitetu Akademickiego: 1) Fundowicz Stefan, 2) Święciecki Józef, 3) Dembiński Henryk, 4) Bialkowski Wacław, 5) Wierzbicka Janina, 6) Wierzbicka Zdzisława, 7) Nowodvorski Witold, 8) Ellert Kazimierz, 9) Kostrowicka Marja, 10) Bujnicki Teodor, 9) Kostrowicka Marja, 10) Bujnicki Teodor.

Ewentualne protesty przeciwko list. licie należy zgłaszać do Okręgowej Komisji Wyborczej w dniu 15 listopada r. b. o godzinie 17-19 i dnia 16 b. m. godz. 18-20 w lokalu Miejsowego Komitetu Akademickiego (ul. Wielka 24).

Z Słow. Akad. Pracy Spł. na poln gospodarzenie. W niedzielę dn. 17 b. m. o godz. 11.30 w sal. nr. 5 (I rok prawa) głównego gmachu U. S. B. odbędzie się walne zebrań członków SAPS. Porządek obrad: Sprawozdanie z działalności za rok akad. 1928-30 — mg. praw W. Stecki. Plan pracy na przyszłość — dr. praw M. Król. Wybory władz. Wolne wnioski. Obecność wszystkich członków konieczna. Goście mile widziani.

Bazeczność Akademicka Legja Wojsk. Jutro, w sobotę dnia 16, o godzinie 6-ej rano zbiórka A. L. W. ul. Dominikańskiej 13.

HARCERSKA

Komenda Chorągwi Żeńskiej Wileńsk. Związku Harcerskiego Polskiego przypomina wszystkim przybyłym harcerkom o obowiązku meldowania się. Adres Komendy Chorągwi: Mała Pohulanka 8 (Szkoła powszechna Swit) Sekretariat czynny w sobotę od 17-18.

1900 i jedna przygoda pełne humoru kapitalne przymioty wesolej rodziny p. t. Rodzina Smith, zobaczyć może i powinien każdy Wileńczyk. Film w 10 aktach zostanie wyświetlony w Sali Miejskiej (Ostrobramska 5) w niedzielę dnia 17 b. m. o godzinie 12.15, starami Kola Przyjaciół Harcerstwa przy Czarnej Trzynastce Wil. Dr. Harc. Ceny biletów zmniejszone: parter 60 gr., balkon 30 gr.

Dochód z wyświetlenia filmu jest przeznaczony na rozwój pracy harcerskiej drużyny.

SPRAWY SZKOLNE

Depesza do Kuratora O. S. Zjazd nauczycielstwa szkół pdwszechnych powiatu wolożyńskiego przesłał p. kuratorowi okręgu szkolnego Stefanowi Pogorzelskiemu depeszę z wyrazami przywiązania oraz z zapewnieniem, że nauczycielstwo dążyć będzie wszelkimi siłami do utrzymania przez ostatek polski Rzeczypospolitej.

